

DZIENNIK ŁÓDZKI

Komisja Planowania zakończyła pracę nad projektem NPG na 1958 r.

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów zakończyła pracę nad projektem narodowego planu gospodarczego na rok 1958 i przekazała Radzie Ministrów związane z tym dokumenty. Projekt uchwały Sejmu o narodowym planie gospodarczym na 1958 r., projekt uchwały Rady Ministrów o narodowym planie gospodarczym na rok 1958 oraz materiały analityczne.

Projekt uchwały Sejmu określa zasadnicze kierunki rozwoju gospodarki narodowej, natomiast projekt uchwały Rady Ministrów obejmuje szczegółowo zadania dla poszczególnych gałęzi gospodarki w ramach resortów.

Uroczystości w Krakowie w związku z 50 rocznicą śmierci St. Wyspiańskiego

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Krakowie uroczystości związane z 50-leciem śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Centralnym punktem obchodu będzie premiera „Wyzwolenia”.

Biblioteka główna Akademii Sztuk Pięknych zorganizowała pokaz grafiki książkowej i literatury, związanej z twórczością tego wybitnego poety.

W obchodach bierze udział część radzieckiej delegacji kulturalnej z min. kultury ZSRR na czele.

Samoloty USA odbywają loty patrolowe nad Wyspami Brytyjskimi uzbrojone w bomby atomowe

LONDYN (PAP). — Brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd oświadczył w środę, w Izbie Gmin w odpowiedzi na interpelację posłów, że samoloty amerykańskie z baz na terytorium Anglii uzbrojone są podczas regularnych lotów patrolowych w bojowe bomby jądrowe. Lloyd dodał, że, jego zdaniem, jest to „całkowicie zrozumiałe i słuszne”.

Minister dodał pośpiesznie, że „jeśli samolot wiozący bombę jądrową uległby katastrofie, nawet wówczas nie powstałoby niebezpieczeństwo eksplozji”.

Oświadczenie Lloyda znalazło się pod wielkimi nagłówkami na pierwszych stronach ostatnich wydań londyńskich dzienników popołudniowych, spychając w dół kolumna nawet wiadomości o chorobie Eisenhowera.

Stan zdrowia prez. Eisenhowera poprawia się

NOWY JORK (PAP). — Środowy buletyn o stanie zdrowia Eisenhowera wydany przez osobistego lekarza prezydenta, gen. Snydera, stwierdza, że „stan zdrowia Eisenhowera poprawia się znakomicie”.

Lekarze zezwolili Eisenhowerowi poświęcić część czasu sprawom państwowym.

Rzecznik prasowy Białego Domu wyjaśnił na konferencji prasowej, że dokładne określenie charakteru choroby Eisenhowera podano z 24-godzinnym opóźnieniem, ponieważ lekarze chcieli się upewnić co do diagnozy. Wagerty dodał, że prezydent cierpi jeszcze na nieznaczne zakłócenia mowy, ale poprawa jest wielka w porównaniu ze stanem z poniedziałku.

Pomyślnych obrad

Dziś rozpoczyna się Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego

Dziś rozpoczyna się w Łodzi 3-dniowy krajowy zjazd Związku Zawodowego Prac. Przem. Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego.

Jest to zjazd o szczególnym znaczeniu. Data zjazdu zbiega się z 50 rocznicą powstania Związku Włókienniczy, a obrady jego pełnej autonomii związkowej.

Jeszcze wczoraj przybyli do Łodzi przedstawiciele włókienniczy Związku Radzieckiego, NRD i Finlandii. Serdeczne depesze powitalne nadesłali związkowcy z Chin, Jugosławii i innych krajów. Udział w zjeździe zapowiedzieli również: I sekretarz KŁ PZPR M. Tatarówna, przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński i minister przemysłu lekkiego E. Stawiński.

Porządek pierwszego dnia obrad przewiduje referat sprawozdawczy, który wygłosi przewodniczący ZG związku, pos. J. Spychalski, sprawozdanie komisji rewizyjnej oraz dyskusję. W godzinach wieczornych odbędzie się przegląd dorobku artystycznego zespołów świetlicowych włókienniczy, m. in. znanego baletu ZPB im. Harnama w Łodzi.

Zjazd ma na celu omówienie szeregu problemów, jak np. nowy statut związku, strukturę organizacyjną i działalność polityczno-gospodarczą, świadczenia socjalne, zasiłki itp.

Witamy serdecznie uczestników zjazdu i życzymy pomyślnych obrad. (wyrz.)

Komisja Polityczna ONZ rozpoczęła debatę algerską

NOWY JORK (PAP). — W środę po południu rozpoczęła się w Komisji Politycznej debata nad sprawą Algieru. Głos zabrał na wstępie francuski minister spraw zagranicznych, Christian Pineau. Podkreślił on, iż zdaniem Francji, rozstrzygnięcie omawianego konfliktu nie należy do kompetencji Zgromadzenia Ogólnego, które powinno pozostawić Francji wolną rękę w doprowadzeniu do ostatecznego zakończenia dramatu algerskiego.

Pineau oświadczył, że Francja gotowa jest rozpocząć negocjacje w sprawie zaprzestania działań wojennych. Rozmowy te nie będą uzależnione od żadnych warunków politycznych, jednakże musi im towarzyszyć „całkowita gwarancja bezpieczeństwa niezbędna w takich wypadkach”.

Marokańczycy zdobyli Ifni

LONDYN (PAP). — Korespondent Agencji Reutera donosi z Rabatu:

Jak informuje dziennik „Al-Opialam” żołnierze marokańskiej armii wyzwolitej, którzy wyستapili broń przeciwko kolonizatorom hiszpańskim, opanowali miasto Ifni — jedno z największych miast w enklawie hiszpańskiej w Maroku.

Dziennik pisze, że żołnierze marokańskiej armii wyzwolitej zajęli również lotnisko w Sidi-Ifni.

Gaillard postawił wniosek o votum zaufania W piątek głosowanie nad ustawą ramową dla Algieru

PARYŻ (PAP). — W toku wtorkowej debaty we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad rządowymi projektami ustaw dla Algieru zabierali głos przedstawiciele różnych partii i

ugrupowań politycznych. Debaty w zasadzie przeobraziła się w dyskusję nad polityką algerską rządu oraz nad problemem Algieru w świetle sytuacji międzynarodowej i polityki USA i W. Brytanii.

Bezpośrednia komunikacja Warszawa-Londyn w I kwartale 1958

W dniach 21-26 bm. odbyły się w Londynie rozmowy delegacji władz lotnictwa cywilnego Polski i Wielkiej Brytanii. W rozmowach wzięli również udział przedstawiciele przedsiębiorstw lotniczych obu krajów. W czasie rozmów osiągnięto pełne porozumienie w sprawie warunków uruchomienia bezpośredniej komunikacji lotniczej między Warszawą a Londynem oraz uzgodniono, że Polskie Linie Lotnicze „LOT” i „British European Airways” rozpoczną obsługę tej linii nie później niż 1 kwietnia 1958 r.

Premier Gaillard postawił w związku z projektem ustawy ramowej kwestię zaufania. Głosowanie nad wnioskiem odbędzie się w piątek. Przystąpił do tego samego dnia premier Gaillard złożył oświadczenie na temat wysuniętej przez Maroko i Tunis propozycji pośredniczenia w sprawie Algieru.

Debaty dotycząca projektu ordynacji wyborczej dla Algieru, rozpoczęła w środę w późnych godzinach wieczornych, trwa. Rząd traktuje obydwa projekty, tj. ustawę ramową i ordynację wyborczą, jako nierozdzielną całość, jest rzeczą możliwą, że kwestia zaufania wyłoni się również w związku z ordynacją wyborczą, w takim zaś wypadku w piątek odbyłoby się podwójne głosowanie.

Jak dowiaduje się sprawozdawca PAP, na limit tej „atac będą czteromotorowe samoloty „typu „Viscount” angielskiego „przedsiębiorstwa „Bea” oraz „Convair” zakupione niedawno przez PLL „LOT”.

Jeszcze jedna próba nie powiodła się

NOWY JORK (PAP). — Ministerstwo Obrony USA podało do wiadomości, że w dniu 26 bm. przeprowadzono na Florydzie próbę wystrzelenia pocisku balistycznego „Jupiter” o średnim zasięgu. Próba nie udała się.

Tkaniny wełnopodobne już na krosnach

W Bielskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. II Armii WP podjęto wreszcie produkcję polskich tkanin wełnopodobnych.

Choć warunki tej produkcji nie odpowiadają w pełni wymaganiom, bielskie tkaniny wełnopodobne w niczym nie ustępują importowanym jugosłowiańskim. Tkaniny sukienkowe odznaczają się przyjemnymi kolorami, a grubszy nieco i nieczym nie odróżniają się od wełnianego ryps wełnopodobny świetnie nadaje się na kostiumy damskie, a nawet letnie spodnie męskie. Tkaniny te zupełnie się nie mna, nawet po praniu, a barwy ich są odporne na światło.

Bielskie tkaniny wełnopodobne mają niestety, tylko jedną wielką wadę. Będzie ich bardzo mało. Do końca kwartału za kłady wyprodukują tych tkanin niewiele ponad 25 tys. metrów, a rynek zdolny jest wchłonąć stokrotnie więcej. Na przeszkodzie zwiększeniu produkcji stoi brak włókna sztucznego, którego w kraju nie produkujemy, a musimy importować.

Z przygotowań do wyborów do rad narodowych

WARSZAWA (PAP). W Warszawie odbyła się pod przewodnictwem sekretarza Rady Państwa J. Horodeckiego narada sekretarzy oraz kierowników wydziałów organizacyjnych prezydentów wojewódzkich rad narodowych poświęcona przygotowaniom do wyborów do rad. Na naradzie obecni byli: sekretarz komisji rad narodowych KC PZPR F. Lorek, zastępca szefa Kancelarii Rady Państwa min. H. Holder, dyrektor biura rad narodowych przy Kancelarii Rady Państwa K. Kućner, predaście wicelce Urzędu Rady Ministrów, Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Kontroli Państwa woj.

Niestety, tylko w Warszawie

Socjologiczna ankieta w czasie wyborów

Katedra socjologii stosunków politycznych wydziału filozoficznego przy Uniwersytecie Warszawskim, przygotowuje się do podjęcia badań ankietowych, analogicznych, do badań, jakie w toku wyborów prowadzi się w krajach zachodnich.

Opracowana już ankieta zawiera kilka grup pytań. Odpowiedzi (anonimowe, ankieta nie żąda od wypełniającego podpisu, lecz tylko ogólnych informacji dotyczących zawodu, wieku, płci) mają przede wszystkim dostarczyć materiału, który by pozwolił określić stopień zainteresowania wyborców problemem: kto ich będzie reprezentował w radzie. Pierwsze pytanie brzmi: jak dalece interesuje pa-

Narodowe święto Albanii



Na budowie huty szklanej w Tiranie. Fot. — CAF

W tym roku naród albański uroczystie obchodzi dwa dni świąt narodowych — dwie daty, które stanowią dwa przełomowe momenty w historii Albanii. 28 listopada mija 45 lat od chwili proklamowania w albańskim mieście Vlora, na ogólnonarodowym zgromadzeniu, niepodległości Albanii. 29 listopada mija 13 lat od momentu wyzwolenia kraju spod okupacji hitlerowskiej i objęcia władzy przez lud albański.

Albańska Republika Ludowa korzysta ze znacznej, braterskiej pomocy Związku Radzieckiego i krajów obozu socjalizmu. Wśród tych państw należy miejsce zajmującej i Polska. W porcie Durres powszechnie znany i poważany jest polski inżynier, Paweł Witkiewicz, który w latach 1955-56 kierował rozbudową portu na podstawie planów opracowanych przez Polskie Biuro Projektów Morskich. Za swoją pracę otrzymał od rządu albańskiego Order Pracy. Wyjeżdżając, przekazał dalszą pieczę nad rozwojem portu dwóm młodym inżynierom przybyłym z Polski: Konstantinowi Misa i Ferenzowi Matai — Albańczykom, absolwentom Politechniki Gdańskiej. Polscy specjaliści pomagają też Albańczykom w rozwijaniu wydobycia rony naftowej, w budowie kopalni i linii kolejowych. Cała rodzina narodów obozu socjalistycznego pomaga dzielnie narodowi albańskiemu w przekształcaniu byłego kraju biedaków, pastuchów, analfabetów w nowoczesne przemysłowo-rolnicze państwo.

W dniu święta narodowego naród polski śle bratniemu narodowi albańskiemu najlepsze życzenia dalszego szybkiego rozwoju i dalszych sukcesów w budowie swego socjalistycznego państwa.

Z pobytu grupy posłów w Londynie

LONDYN (PAP). — Przebywająca z wizytą oficjalną w Wielkiej Brytanii delegacja Sejmu PRL złożyła w dniu 27 bm. wizytę lordowi-majorowi Londynu sir Denis Truscottowi.

Parlamentarzyści polscy, oprowadzani przez gospodarzy, zwiedzili siedzibę lorda-majora Mansion House. Na prośbę lorda-majora przewodniczący delegacji Sejmu PRL wpisał się do księgi gości honorowych. Na zakończenie wizyty lord-major po dejmował delegację polską lampką wina.

Następnie delegacja parlamentarzystów polskich udała się do siedziby Cooperative Wholesale Society, jednego z największych brytyjskich towarzystw spółdzielczych, gdzie po zapoznaniu się z działalnością tej instytucji była podejmowana lunchem przez dyrektorów CWS.

W godzinach popołudniowych goście polscy złożyli oficjalną wizytę dyrektorowi biura Izby Gmin — sir Edwardowi Fellowesowi, speakerowi Izby Gmin W. Morrisonowi oraz kanclerzowi Izby Lordów — lordowi Kilmauirowi.

W środę przed południem parlamentarzysty polscy zwiedzili jeden z najstarszych zabytków Londynu — Tower.

Członkowie delegacji wraz z towarzyszącymi im osobami zwiedzili następnie główny skarbiec królewski, w którym znaj-

dują się słynne klejnoty koronacyjne.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na grobie F. FIEDLERA

WARSZAWA (PAP). — 27 bm. w pierwszą rocznicę śmierci Franciszka Fiedlera odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Przy grobie wielkiego teoretyka i działacza polskiego ruchu robotniczego zgromadzili się jego najbliżsi towarzysze walki i przyjaciele, członkowie Komitetu Centralnego PZPR, a wśród nich członek Biura Politycznego KC — Edward Ochab, delegacje zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieży.

Sprawca mordu w gmachu sądu odpowiada w trybie doraźnym

BYDGOSZCZ (PAP). — 27 bm. w sali Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy rozpoczął się pierwszy po wojnie w tym mieście proces w trybie doraźnym. Na ławie oskarżonych zasiadł Stefan Wołoszczak, który 25 października br. na korytarzu gmachu sądowego w Bydgoszczy zadł śmiertelnie ciosy nożem Marianowi Szalowi.

Oskarżony przyznaje się do dokonania zbrodni. Na pytania sądu w sprawie pobudek morderstwa stwierdza, że przez cztery lata mieszkał wspólnie z rodziną Szalów w podbydgoskiej miejscowości — Nowa Wieś Wielka. Na tle wspólnego mieszkania dochodziło wśród nich do różnych nieporozumień. Wzajemne kłótnie narastały, przechodząc w bójkę. „Nie miałem zamiaru zabić Szala, chciałem mu tylko dać nauczkę” — wyjaśnia oskarżony.

Wielkie wrażenie wywołały ze znania świadka Juliana Nadolskiego — st. sierżanta MO, który uczestniczył w ujęciu mordercy: „Gdy ujęliśmy Wołoszczaka, oświadczył on nam z całym cynizmem: dałem Szalowi przepustkę do nieba”.

Apel do wszystkich Rad Zakładowych i Robotniczych

Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych oraz Woj. Zespół do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami wystosowały w tych dniach do rad zakładowych i robotniczych z naszego terenu apel, w którym stwierdzając rozmiary zła społecznego i przestępczości gospodarczej, piszą m. in.:

Odpowiednie organy kontroli państwowej i terenowej rad na-

rodowych, strzegąc interesów obywateli i gospodarki narodowej zwalczają objawy nadużyć i spekulacji w handlu i przemyśle. Lecz walka z przestępczością gospodarczą jest trudna i przyniesie małe wyniki, o ile nie włączy się do niej całe społeczeństwo, o ile na czele tej walki nie stanie klasa robotnicza.

Dlatego trzeba, by organizacje związkowe i rady robotnicze wyjaśniały ludziom pracy, że bierność klasy robotniczej, to woda na młyn złodziei mienia społecznego i spekulantów.

Aby podnieść na wyższy poziom kulturę handlu, aby zlikwidować handel pokątny, aby wyeliminować wszelkiego rodzaju kradzieże i nadużycia w przemyśle, które przynoszą wielkie szkody społeczeństwu i gospodarce narodowej, należy wzmocnić kontrolę przez włączenie w nią najlepszych aktywistów związkowych i gospodarczych.

Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych i Wojewódzki Zespół do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami zwracają się do Rad Zakładowych i Robotniczych województwa łódzkiego o delegowanie do pracy w powiatowych i miejskich komisjach do walki ze spekulacją ludzi uczciwych, świadomych, aktywnych robotników i pracowników umysłowych. Spekulantom i złodziejom mienia społecznego trzeba przeciwstawić zorganizowany opór. Trzeba wypowiedzieć zdecydowaną walkę dezorganizatorom naszego życia gospodarczego.

Przewodniczący Rad Zakładowych i Robotniczych! Nawiąźcie ścisły kontakt z Zespołami Powiatowymi i Miejskimi, delegujcie do walki z wrogiem gospodarczym swych najlepszych aktywistów związkowych i gospodarczych!

Cały aktyw związkowy i gospodarczy na front walki ze spekulacją, złodziejstwem i korupcją, o podniesienie społecznej dyscypliny wśród szerokiej masy!

Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych Wojewódzki Zespół do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami

PKP — Polska Kasa Podróży

Ostatnio Komitet dla Spraw Turystyki opracował projekt zorganizowania Polskiej Kasy Podróży, która zajmowałaby się organizacją wypoczynku ludzi pracy w czasie urlopu. Kasa byłaby pewnym uzupełnieniem działalności Funduszu Wczasów Pracowniczych, z którego usług korzysta tylko część społeczeństwa.

Projekt Polskiej Kasy Podróży pomyślany jest jako forma racjonalnego oszczędzania na cele wypoczynkowe, co pozwoliłoby każdemu na zorganizowanie sobie właściwego urlopu. Oparty jest on na założeniach szwajcarskiej kasy podróży, która ma w tej dziedzinie bogatą tradycję.

Podobnie jak w Szwajcarii, Polska Kasa Podróży byłaby instytucją państwową, której członkami byłoby zakłady pracy. Opiekę nad nią sprawowałby Komitet dla Spraw Turystyki oraz CRZZ. Podstawą organizacyjną kasy byłyby — tak, jak w Szwajcarii — znaczki turystyczne, tzw. złotówki turystyczne, których wartość równałaby się — w zależności od umowy — walucie państwowej. Np. jeden znaczek — 1 złoty.

Zakłady pracy zakupowałyby z kasy pewną ilość znaczków, które następnie sprzedawałyby swym pracownikom.

Zakupione znaczki — wklejane do specjalnych książeczek — służyłyby do opłacania wydatków związanych z urlopem, jak pensjonat, podróz, wyżywienie. Warto dodać, że w 1955 r. szwajcarska kasa podróży zrealizowała znaczki na sumę blisko 24 mln. franków.

Przed Dniami Przeciwgruźliczymi

W związku z Dniami Przeciwgruźliczymi, które trwać będą od 1 do 10 grudnia br., odbyła się w Ministerstwie Zdrowia konferencja prasowa, na której omówiono zagadnienia walki z tą chorobą oraz projekt ustawy przeciwgruźliczej.

Jak poinformował dziennikarzy dr Juchniewicz, gruźlica sta-

nowi jeden z najważniejszych problemów resortu zdrowia. Obecnie mamy w kraju 500 tysięcy chorych na gruźlicę, na których leczenie Ministerstwo Zdrowia wspólnie z resortem kolei, wydało w bież. roku 1 miliard złotych, zaś na zasilki z powodu absencji chorobowej i renty inwalidzkiej Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydatkowało ogółem ponad 500 milionów zł. Ministerstwo Zdrowia, wspólnie z Instytutem Gruźlicy, CRZZ oraz Min. Pracy i Opieki Społ., opracowało ostatnio projekt ustawy przeciwgruźliczej.

Projekt ten przewiduje m. in. obowiązkowe badania profilaktyczne, uregulowanie spraw zatrudnienia chorych na gruźlicę oraz udzielania dłuższych urlopów zdrowotnych i zasilków chorobowych.

Dotychczas sprawy te nie były ujednolicone żadnymi przepisami. W toku konferencji przedstawiciel Centralnego Zarządu Aptek poinformował, że leki przeciwgruźlicze takie, jak streptomycyna, hydryzyd i PAS pokrywają całkowicie zapotrzebowanie kraju i są wydawane chorem bezpłatnie. Najnowszy specyfik — cycloserina można stosować tylko w wypadkach, gdy inne leki zawodzą oraz pod ścisłą kontrolą lekarską, gdyż nie umietyjnie stosowana może wywołać poważne zaburzenia nerwowe.

Z ważniejszych inwestycji, które powstaną w 5-lacie wymienić należy: sanatorium gruźlicy kostno-stawowej dla dzieci w Otwocku na 600 łóżek oraz sanatorium przeciwgruźlicze dla dorosłych w Czerwonej Górze na 500 łóżek.

Dziś inauguracja roku na Uniwersytecie Ogrodniczym TWP

Dziś, w czwartek, 28 bm. o godz. 18, w sali przy ul. Traugutta 12 odbędzie się inauguracja wykładów na Powszechnym Uniwersytecie Ogrodniczym TWP.

Po wykładzie inauguracyjnym inż. K. Wiznera zostaną ustalone dni i godziny wykładów.

Rada spółdzielcza — ciekawa inicjatywa Nowego Sącza

Spółdzielcy z pow. Nowy Sącz, członkowie różnych typów spółdzielni, zainicjowali i rozpoczęli nie spotykaną dotychczas w polskim ruchu spółdzielczym formę współpracy.

Spółdzielnie zrzeszone w CRS, „Samopomoc Chłopska”, CZSP, ZSS, „Spółem”, Owocowo-Warzywnicze i inne powołały do życia tzw. radę spółdzielczą, w skład której wchodzi po dwóch przedstawicieli każdej spółdzielni.

Rada organizuje współpracę i współdziałanie między spółdzielniami w zakresie produkcji, handlu, usług aż do spraw finansowych włącznie, nie ingerując jednak w wewnętrzne sprawy spółdzielni. Ponadto rada reprezentuje m. in. interesy wszystkich spółdzielni wobec lokalnych władz administracyjnych i organizacji politycznych, a w razie potrzeby udziela tym spółdzielniom pomocy przy załatwianiu przez nie różnych spraw z nadziedzonymi władzami spółdzielczymi.

Kronika wypadków

Wczoraj wieczorem na Piotrkowskiej 1-3, będący w stanie nieurzędowym Ignacy Tuchalski (Niezapominajki 3) wpadł pod taksówkę T-26 431.

Tuchalski doznał ogólnych pośluzień i pęknięcia kości nogi. Przebywa w szpitalu pogotowia.

15 rocznica śmierci M. Nowotki



Jednym z założycieli Polskiej Partii Robotniczej a jednocześnie jej pierwszym sekretarzem generalnym był Marceli Nowotki. W ciężkich latach okupacji stanął Nowotki na czele nowej marksistowsko-leninowskiej partii, kontynuatorki walki o Polskę socjalistyczną.

Dziś mija 15 rocznica tragicznej śmierci Marceliego Nowotki. Pozostanie on w pamięci Polaków jako odany sprawie socjalizmu komunista i gorący patriota walczący o niepodległość ojczyzny.

Na zdjęciu: Marceli Nowotki (z prawej), Paweł Finder, syn Nowotki — Zbigniew (stoi) oraz żona — Eufemia (zdjęcie z r. 1942). Fot. CAF

Z KRAJU

BYDGOSZCZ

Mieszkańki Pomorza zakupują co miesiąc perfumy i wody kwiatowe za blisko milion złotych, przeszło 120 kg pudru, około 6 tys. kredek do ust, no i oczywiście — 32 tony aromatyzowanych mydełek. W sumie Pomorzanki wydają miesięcznie na zakup kosmetyków ok. 3,5 mln. złotych.

WROCLAW

Z sum budżetowych przewidzianych na działalność kulturalną w woj. wrocławskim w roku 1958 — przeznaczono 72 tys. zł na 4 roczne stypendia twórcze, wypłacane w wysokości po 1.500 zł miesięcznie artystom, którzy znajdując się w trudnej sytuacji materialnej nie mogą z tego powodu poświęcić się całkowicie pracy twórczej.

WARSZAWA

Stan prenumeraty czasopism radzieckich na 1957 rok wyniósł 425 tys. egzemplarzy.

Odbędzie się tu pierwsze posiedzenie komisji powołanej do opracowania perspektywnego planu rozwoju żeglugi, portów i zagospodarowania Wybrzeża.

Jeszcze w tym tygodniu odbędzie się posiedzenie Prezydium Rady do Spraw Techniki. Zapadną tam prawdopodob-



Nie powodzi się hokeistom radzieckim, odbywającym tournée po Kanadzie. Po porażce 2:7 i remisie 5:3 przegrali oni trzecie spotkanie w stosunku 2:4. Przeciwnikiem hokeistów radzieckich był zespół Waterloo, który pokonał w Cortina d'Ampezzo w 1955 r.

Boks amatorski Niemiec zach. poniósł wielką stratę. Znany pięściarz Kurschat, wicemistrz olimpijski i mistrz Europy, który w 175 stoczonych walkach odniósł 150 zwycięstw — przegrał na zawodowstwo. Pierwszą walkę Kurschat zamierza stoczyć w grudniu z nie ustalonym jeszcze przeciwnikiem.

Na stadionie w Wembley odbył się międzynarodowy mecz piłkarski Anglia—Francja. Francja wystawiła eksperymentalny skład z młodych, obiecujących piłkarzy, wśród których znaleźli się dwaj Polacy: Tyliński i Wiśniewski. Mecz wygrała Anglia 4:0 (3:0). Od większej porażki uchronił Francuzów wspaniale interweniujący bramkarz.

nie decyzje dotyczące problematyki oraz terminu I plenarnego zebrania Rady. Jako termin orientacyjny wymienia się 13 grudnia br.

KIELCE

27 bm. zmarł w Kielcach ksiądz biskup sufragan, wikariusz generalny diecezji kieleckiej Franciszek Sonik.

Pogrzeb odbędzie się w Kielcach w najbliższych dniach.

KATOWICE

Ok. 23 mln. ton łąpek karbońskich i kamienia, wydobywają kopalnie przy eksploatacji węgla; zakłady produkcyjne wytworzą ok. 2 mln. ton pyłów dymnicowych, bardzo przydatnych przy produkcji budowlanej oraz rocznie wyrzucą się na haldy ponad 2 mln. m sześć. żużla. Poza tym na haldach całego Śląska znajduje się kilkadziesiąt milionów ton żużla i łąpek kamiennych.

Obecnie opracowuje się technologię produkcji materiałów budowlanych z tych surowców, a komitet popularnej na Śląsku gry liczbowej „Karolinka” oferuje kredyty w formie pożyczek na uruchomienie zakładów. Wstępny projekt rozważa powołanie do życia specjalnego zrzeszenia, które przy jednolitym kierownictwie, skupiającym zakłady pracy pragnące produkować, spółdzielnie i nowe wytwórnie, mogłoby w stosunkowo krótkim czasie dać nie tylko Śląskowi, lecz również całej Polsce duże ilości poszukiwanych materiałów budowlanych.

Na łamach prasy O WSZYSTKIM PO TROCHU

ZMIERZCH ZNACHORSTWA

W tym wypadku znachorami nazywa „Dziennik Polski” ludzi, którzy swego czasu jeździli na wieś z odczytami ucząc chłopów racjonalnej gospodarki rolnej. W samym fakcie nie byłoby nic złego, gdyby nie to, że bardzo często sami prelegenci nie mieli dostatecznego przygotowania fachowego. Oto co pisze autor artykułu: „Tego typu „fachowcy” psuli w przeszłości rzetelną oświatową robotę na wsi zamykając drzwi świetlic przed ludźmi, którzy mieli wiele do powiedzenia na temat nowoczesnego gospodarowania”. Zaznaczający się ostatecznie rozwój nowych form krzewienia oświaty rolnej przez naszych filmowych luminary jako zbyt śmiały. W związku z tym, gdy bohaterka filmu mówi: „Chaliera... w czortu ty białogwardyjska swolocz”, na ekranie czytamy po polsku: „Ty jesteś białogwardzista”...

Pocieszająca i słusza zarzem jest końcowa uwaga artykułu „Dziennika”: „Zmierch znachorów rolnictwa zaczął się przed rokiem. Zapowiedział go nowy program agrarny, który wzbudził nie tylko wiarę chłopów w jego przyszłość, ale także zaufanie do wiedzy, bez której nie można kształtować żadnego procesu kulturalnego”.

WIDMA

„W Szczecinie powstały ostatnio przedsiębiorstwa — widma i instytucja właścicieli — pośredników — pisze „Kurier Szczeciński”. — Istnieje np. Zakład Budowlany Robót Murarskich i Kwaso-Odpornych, to jest istnieje raczej jego pieczęć. Daremnie szukaliśmy byśmy jednak materialnego

odpowiednika treści pieczęci. Nie przeszkadza to oczywiście właścicielowi przyjmować zlecenia nie tylko od osób prywatnych, ale i od spółdzielni”.

Sprawa dość ciekawa i nie sporadyczna. W ramach tzw. aktywizacji pojawiła się spora grupa niebieskich ptaków, którzy werbują do różnych robót robotników z „własnym materiałem” z przedsiębiorstw społecznych. Sami działają poza prawem i nakładają innych do przestępstw. Tym szkodnikom warto by poświęcić osobną uwagę.

ZNAWCY

W rubryce „Drzazgi i drobniaki”, „Trybuna Ludu” donosi: „Śmiały film „Czterdziesty pierwszy” oceniony został przez naszych filmowych luminary jako zbyt śmiały. W związku z tym, gdy bohaterka filmu mówi: „Chaliera... w czortu ty białogwardyjska swolocz”, na ekranie czytamy po polsku: „Ty jesteś białogwardzista”...

Widać ten polski język jest tak ubogi.

SPÓLDZIELNIE

„Ponad trzy tygodnie — donosi „Trybuna Ludu” — trwać będzie proces przeciwko trzem pracownikom spółdzielni „Alfa” i ich współnikom, oskarżonym o przywłaszczenie sobie około 2 milionów zł. Akt oskarżenia obejmuje łącznie 15 zarzutów”.

Coraz częściej dochodzą nas wiadomości o procesach za najróżnorodniejsze nadużycia w różnych spółdzielniach. Odnosi się wrażenie, że wiele spółdzielni stało się siedliskiem poważnych nadużyć i ciemnych „kantów” uprawianych pod przykrywką dość elastycznych uprawnień tych przedsiębiorstw. Powoli nadchodzi chyba czas poświęcenia temu zagadnieniu poważnej i rzeczowej dyskusji dla znalezienia właściwego rozwiązania „modelowego”. To co jest, budzi bowiem zbyt wiele zastrzeżeń.

POŻYCZKA

Pod takim tytułem „Express Wieczorny” zamieszcza w rubryce „Notki, plotki, anegdoki” następującą historijkę: „W pewnej instytucji odbywało się zebranie w sprawie budowy domków jednorodzinnych. Prelegent rzeczowo opowiedział o niezaprzeczalnych walorach przyszłych domków. Uczestnicy zebrania bez drgnięcia powiek przyjęli cenę domu — 250.000 złotych. W trakcie gorącej dyskusji do jednej z uczestniczek zebrania nadchodzi kartka: Kowalska, pożycz 10 złotych. Pietrzyk”.

Można by rzec: signum temporis.

z. j. koz.

Ruch sputników

MOSKWA (PAP). — Do godziny 4 rano dnia 28 bm. drugi sztuczny księżyc okrążył Ziemię 348 razy. Do tej samej godziny Sputnik nr 1 i jego rakietą nośną dokonały odpowiednio 821 i 830 obiegów.

29 listopada — Dniem Podchorążego

29 listopada obchodzony będzie w naszych szkołach oficerskich „Dzień Podchorążego”. W dniu tym we wszystkich szkołach odbędzie się zaprzysiężenie nowego rocznika słuchaczy. Obchody, które odbędą się z okazji „Dnia Podchorążego”, poświęcone będą również uczczeniu rocznicy wybuchu powstania listopadowego.

W wielu szkołach podchorążowie intensywnie przygotowują się do swego święta. M. in. w Oficerskiej Szkole Artylerii nr 1 zamierza się wskrzesić dawniej praktykowany zwyczaj. Stosownie do niego, w „Dniu Podchorążego” najlepszy dowódca baterii — podchorąży obejmuje na jeden dzień funkcję komendanta szkoły, zaś komendant zostaje mu podporządkowany — w randze podchorążego.

Koledze redaktorowi Arnoldowi Borowikowi z powodu śmierci OJCA wyrazy głębokiego współczucia składają KOLEDZY z Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia

W dniu 26 listopada 1957 roku zmarł dr JAN WELONSKI adwokat członek Zespołu Adwokackiego nr 4 w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 listopada br. o godzinie 14 na Starym Cmentarzu. W Zmarłym adwokatura utraciła, wybitnego prawnika i nieodżałowanego kolegę. RADA ADWOKACKA w ŁODZI

Radio i telewizja

CZWARTEK, 28 LISTOPADA

15.10 Francuskie pieśni ludowe. 15.30 Dla dzieci aud. sł. muz. pt. „Śpiewamy piosenki i słuchamy muzyki”. 16.05 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry LRPR p. d. Henryka Debicha — Wiesława Frejmannówna — piosenki. 16.50 „Konflikt RH” — pogadanka. 17.01 (L) „Z prózności i Salomon nie należy” — aud. w oprac. Zbigniewa Wojciechowskiego. 17.15 (L) „Runda z piosenką” — w opr. Ludwika Szumlewskiego. 17.35 (L) Muzyka taneczna na różnych instrumentach. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 „Co się wam najwięcej podoba w tej audycji?”. 19.30 W literackiej kawiarni. 20.13 Kronika sportowa. 20.30 Fala 56. 20.40 Miniaturowa suita. 20.50 Verdi: „Bal maskowy” — opera w 3 aktach. 21.45 Liryki St. Wyspiańskiego. 21.50 D. c. opery. 23.10 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

Czwartek, 28 listopada 18.30 Magazyn rozmaiwości (L). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 Koncert muzyki lekkiej (W). 20.30 Jak powstaje film rysunkowy — program filmowy (W). 21.15 Film dokumentalny (L). 21.30 Pamięci Andrzeja Struga — literacki montaż telewizyjny (W).

JAK ZARZĄDZAĆ WŁÓKIENICTWEM

W budynku nr 6 przy ul. Curie-Skłodowskiej w Łodzi mieści się Zakład Przemysłu Włókienniczego, Instytutu Ekonomiki i Organizacji Przemysłu. Nazwę tę należy rozumieć mniej więcej tak: zespół fachowców włókiennictwa specjalizujący się w dziedzinie rozpracowywania naukowych zasad organizacji przemysłu włókienniczego.

Otóż tam właśnie zrodził się projekt reorganizacji zarządzania przemysłem włókienniczym, uwięziony przed kilkoma dniami elaboratem dla czynników partyjnych i rządowych z projektami też. Projekt ten jest po ważnym i interesującym przyczynkiem do tworzenia nowego modelu gospodarczego.

Wskazuje on przede wszystkim na wewnętrzną sprężyność w zakresie działania obecnych centralnych zarządów, które z jednej strony wypełniają funkcje urzędu — reprezentantów władzy państwowej, a z drugiej strony przedstawiciela interesów przedsiębiorstw przemysłowych. W wyniku tego centralne zarządy, jako komórki bezpośrednio podległe i zależne od ministerstwa, są zazwyczaj znacznie bardziej urzędami państwowymi niż reprezentantami interesów branży.

Dlatego też głównym postulatem w projekcie reorganizacji centralnych zarządów jest rozdzielenie obecnego zakresu ich działania pomiędzy dwa odrębne i niezależne od siebie organy. Funkcje organów władzy państwowej winny należeć do

BRANŻOWYCH KOMÓREK MINISTERSTWA.

Może to być np. wydział przemysłu bawełnianego.

Szumna reklama — a lek nienajlepszy

Wśród chorych na gruźlicę dużą popularność zyskał ostatnio nowy lek — Cykloseryna. Są oni przekonani, iż jest to najlepszy i najsilniejszy środek przeciwciała tej choroby.

Pragnąc ocenić rzeczywiste właściwości lecznicze Cykloseryny, liczne szpitale i zakłady naukowe w różnych krajach przystąpiły do badań klinicznych. W Polsce zagadnieniem tym zajął się Instytut Gruźlicy w Warszawie. Obecnie został zakończony pierwszy etap prac badawczych, trwających blisko rok.

Informując o wynikach tych prac — zastępca dyrektora Instytutu — doc. Jan Madej stwierdził na wstępie, iż Cykloseryna nie jest tak rewelacyjnym lekiem, za jaki uchodził wśród chorych. Okazało się bowiem, iż działanie jej w leczeniu gruźlicy jest słabsze niż hydrazynu i streptomycyny, dlatego też te dwa zasadnicze leki w dalszym ciągu stanowią podstawę leczenia. Ponadto cykloseryna, nieumiejętnie dawowana — co ma niejednokrotnie miejsce u chorych leczących się na własną rękę — wywołuje niebezpieczne powikłania. W tych bowiem wypadkach występują, i to dość często, objawy toksyczne (zatrucia), atakujące przede wszystkim układ nerwowy, aż do chorób psychicznej wagi. Cykloseryna może więc być stosowana wyłącznie pod ścisłą kontrolą lekarską w zakładach leczniczych zamkniętego — w klinikach i sanatoriach.

Do leczenia cykloseryną nadają się przede wszystkim te nieliczne przypadki, w których wytworzyła się odporność praktycznie wszystkich na działanie leków zasadniczych, jak streptomycyna, hydrazyn czy PAS.

Dlatego też — stwierdził na zakończenie rozmowy doc. Madej — chorzy stosujący cykloserynę nie tylko nie uzyskują poprawy zdrowia, lecz przeciwnie, niejednokrotnie powodują jego pogorszenie.

Tezy i propozycje Rady Ekonomicznej, zaakceptowane przez Radę Ministrów, ustalają ogólne zasady nowych norm zarządzania przemysłem. Jaka konkretnie jednak forma zarządzania byłaby najbardziej odpowiednia dla włókiennictwa?

welnianego itd. zaś reprezentacja interesów branży oraz rozwiązywanie spraw wspólnych dla przedsiębiorstw powinno mieć w swym ręku zjednoczenie czyli zjednoczony zarząd przedsiębiorstw.

Forma zjednoczeń w przemyśle włókienniczym winna być BRANŻOWA, przy czym przedsiębiorstwa należałoby grupować według rodzajów przerabianego surowca lub też stosowanej technologii.

Zjednoczenie powinno być finansowane przez przedsiębiorstwa drogą narzutów na zysk. Dzięki temu będzie ono bezpośrednio zainteresowane wynikami pracy fabryki.

Organem zarządzającym zjednoczenia ma być według projektu rada dyrektorów przedsiębiorstw, która podejmuje uchwały w zasadniczych sprawach. Rada dyrektorów może powoływać dla określonych spraw np. zaopatrzenia, zbytu itp., rady swych pełnomocników, którzy byłiby przedstawicielami wszystkich zrzeszonych w zjednoczeniu przedsiębiorstw.

Uchwały rady dyrektorów będą obowiązujące zarówno dla przedsiębiorstw (niewykonanie uchwały powoduje nałożenie kary zmniejszającej czysty zysk przedsiębiorstwa) jak i dla dyrekcji zjednoczenia. Dyrektor zjednoczenia będzie powoływany nie przez ministerstwo, a przez radę dyrektorów.

Ze względu na specyfikę przemysłu włókienniczego, zjednoczenia w tym przemyśle powinny skoncentrować swoją działalność

PRZEDE WSZYSTKIM W DZIEDZINIE PLANOWANIA

produkcji według ilości w poszczególnych asortymen-

tach i w dziedzinie postępu technicznego, gdzie stary park maszynowy, przestarzała technologia, niedostateczny stosowanie włókien sztucznych i syntetycznych — powodują konieczność szerokiego prowadzenia studiów i prac badawczych dla odrobienia znacznego zacofania.

Nieodzowny jest także wpływ zjednoczenia na surowce transakcje importowe, pogłębianie kooperacji wewnątrzbranżowej, przejęcie przez zjednoczenie zbytu hurtowego itp.

Wydaje się celowe powołanie do życia we włókiennictwie 6 zjednoczeń: przemysłu bawełnianego, wełnianego, włókien litych, tkanin jedwabnych i dekoracyjnych, przemysłu filcowego oraz przemysłu dziewiarsko-pończosniczego. Skup surowców powinien być przekazany zjednoczeniom (likwidacja Centralnego Zarządu Skupu). Likwidacji ma ulec także CZ Tkanin Technicznych.

JAK NA TYM TLE MA WYGLĄDAĆ ROLA MINISTERSTWA?

Projektuje się ograniczenie ilości ministerstw przemysłowych do minimum. W zasadzie przemysł przetwórczy — jako kooperujący między sobą — należy podzielić na jeden ministerstwo.

Ministerstwo winno być podzielone na departamenty problemowe, branżowe i usługowe. Departamenty problemowe zajmowałyby się zagadnieniami długofalowymi, prowadziłyby działalność koncepcyjną i analityczną, stanowiącą podstawę dla ustalania polityki minister-

stwa i koordynacji pracy departamentów branżowych. Takimi departamentami problemowymi byłyby np. departamenty: postępu technicznego, planowania, ekonomii czno-organizacyjnej itp.

Departamenty branżowe winny zajmować się realizacją polityki ministerstwa w branży tj. ustalaniem zadań rocznych, cenami itp. Departamenty należałoby podzielić na wydziały dla poszczególnych przemysłów.

Zadania natomiast departamentów usługowych, jak już sama nazwa wskazuje, będą sprowadzały się do czynności pomocniczych (np. gabinet ministra, departament budżetowo-gospodarczy).

Bardzo ciekawie rozwiązań jest w projekcie sprawa rozdziału przez zjednoczenie zadań asortymentowych między poszczególnymi zakładami pracy. Asortyment będą sobie wybierały dyrektorzy przedsiębiorstw, konsultując się oczywiście z radą robotniczą.

OGÓLNE RZECZ BIORĄC PROJEKT JEST GODNY UWAGI.

Nie wydaje on się jednak realny dopóki nie zostanie opracowany odpowiedni system bodźców ekonomicznych, które mobilizowałyby tak przedsiębiorstwa, jak i zjednoczenia do osiągania nie tylko maksymalnych wyników produkcyjnych (ilościowo, jakościowo i w stosownym do rynkowego popytu asortymencie), ale i do perspektywicznego rozwoju zakładów i całej branży.

Trzeba także zastanowić się czy nie byłoby słuszniej zorganizować we włókiennictwie koncerny, które skupiałyby zakłady zajmujące się kolejnymi stadiami procesów wytwarzania danego produktu, aż do zakładów odzieżowych włącznie.

DZIENNIK kulturalny

W PRACOWNIACH LITERATÓW ŁÓDZKICH

Tadeusz Gicgier zadebiutował w Antologii Młodych Poetów Łódzkich „Różnie idąc” (1948 r.), a następnie zamieszczał wiersze w dwóch kolejnych Almanachach Literackich wydanych przez „Iskrę”. W roku bieżącym, (również nakładem „Iskry”), wydał swój pierwszy tomik liryczny pt. „Garść ziemi”.

Niedawno Gicgier przygotował do druku i złożył w wydawnictwie zbiór satyr i fraszek pt. „Zniewagi”, a także drugi, mniejszy zbiorek przeznaczony dla młodzieży pt. „O sportowcach-wyczynowcach i inne fraszki”.

Obecnie Tadeusz Gicgier pisze wiersze do nowego tomiku lirycznego i pracuje nad opowiadaniem satyrycznymi oraz przekładami satyr z języka niemieckiego.

WYRÓŻNIENIE PLASTYKÓW ŁÓDZKICH

Druga z kolei Wystawa Sztuki Nowoczesnej w Warszawie wzbudziła w całym kraju żywe zainteresowanie. „Wystawa ta — pisze w „Przeglądzie Kulturalnym” Julian Przybos — pokazuje to, co dziś uchodzi u nas — sztuce czy młynie — za sztukę nowoczesną, a czyniąc to ujawnia dzieła kilku oryginalnych malarzy żyjących istotnie w samym sercu nowoczesności”.

Na wystawie reprezentowani byli również i artyści łódzcy. Ministerstwo Kultury i Sztuki zakupiło ostatnio pracę naszej znanej plastyczki łódzkiej Teresy Tyszkiewicz oraz olej Jerzego Nowosielskiego.

PROZY OKAZII WYSTAWY

Po letniej przerwie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Łodzi wznowiło swoją działalność. W ciągu zaledwie jednego miesiąca odbyły się: odczyt M. Pięchala „Poezja a sztuka”, od-

czyt J. Nowosielskiego o twórczość J. Tchórzewskiego połączony z dyskusją, odczyt artysty-rzeźbiarza Stanisława Szukalskiego, a wreszcie wieczór dyskusyjny w związku z XII doroczną Wystawą Plastyków.

Największym powodzeniem cieszy się odczyt „Stacha z Warty”, na który przybyło ponad 300 osób.

Przy okazji pytamy: kiedy nareszcie odbędzie się od dawna zapowiadane zebranie doroczne Towarzystwa?

„STARY KAWALER” W TEATRZE MAŁEJ ESTRADY

Zespoły Małej Estrady, wchodzące dotychczas w skład PPIE, przeszły ostatnio pod artystyczną opiekę Centralnego Zarządu Teatrów, Oper i Filharmonii. Obecnie Teatr Małej Estrady w Łodzi przygotowuje dla terenu 4-aktową, stylową komedię Józefa Korzeniowskiego „Stary kawaler”.

Sztukę reżyseruje artysta Teatru Nowego — Seweryn Butrym. Co dać gwarantuje, że przedstawienie stać będzie na odpowiednim poziomie. A naszym zdaniem również i „provincji” trzeba dawać dobre spektakle, bo wciąż jeszcze bywa tam rozmarcie...

30 bm. „Parada Parnella” w Teatrze Jaracza

Po premierze widowiska baletowego Opery Łódzkiej „Parada Parnella”, zespół miał wystąpić w Warszawie. Występ ten odwołany został ze względu na chorobę Feliksa Parnella i odbędzie się w dniach 3, 4 i 5 grudnia.

Przed wyjazdem do Warszawy balet wystąpi z jednym przedstawieniem w Łodzi. Odbędzie się ono 30 bm. o godz. 22.30 w Teatrze im. Jaracza. W programie m. in. tańce klasyczne, charakterystyczne, ludowe i akrobatyczne.

„Prywatne fundusze” Hermann Goeringa

Nie znany dokument z Mondorfu

— Nie uważam, aby ustawa ta była słuszną.

— A więc wstydił się pan podpisać tego dokumentu? Czy też niemiecki marszałek polny nigdy się nie wstydił?

— Zgodnie z Konwencją Genewską nie potrzebuję odpowiadać na to pytanie.

Następnie badanie przenosi się na bardzo drażliwe dla Goeringa tematy — jego bajecznych dochodów, kosztownych podróży po Europie i rabowania dzieł sztuki. Nie było wówczas dla nikogo tajemnicą, że przepych i luksus, to coś niezbędne w życiu Goeringa. W okolicach Schorffheide, kilkadziesiąt kilometrów na północ od Berlina, posiadał on jedną ze swych wspaniałych siedzib, zwaną Karinhall — była to posiadłość na podobieństwo posiadłości bizantyjskich potentatów. Oczywiście, nie tylko Karinhall, ale i siedziba Goeringa w Berlinie utrzymywane kosztem podatnika niemieckiego.

— Kto ponosił koszty Karinhallu?

— Ministerstwo Lotnictwa i Ministerstwo Stanu.

- Jak przekazywano środki na zakup obrazów?
- Zawsze placono gotówką.
- Skąd otrzymywał pan gotówkę?
- Byłem drugim człowiekiem... Miałem zawsze dużo pieniędzy. Sam potwierdzałem zlecenia.
- Czy każda waluta zagraniczną otrzymywał pan w ten sposób?
- Tak. Byłem ostatnią instancją.
- Czy istniało jakieś ustalone postępowanie i czy prowadzono zapiski?
- Była tylko jedna kwestia — o utrzymaniu zezwolenia. W moim przypadku nie było to kwestią.
- Gdy jeździł pan za granicę i potrzebował wielkich sum pieniężnych, jak pan je otrzymywał?
- Nigdy nie potrzebowałem sumy

lem sam, jeśli odpowiadała mi cena.

— Czy było wiele przypadków, kiedy cena była zbyt wysoka?

— Tak. Hitler zabierał mi wiele obrazów, gdy je zobaczył.

— Gdzie kupował pan biżuterię?

— U Cartiera w Paryżu.

Oczywiście, dopytywanie się Goeringa o ceny rabowanych obrazów i dzieł sztuki miało tylko charakter retoryczny. Wiadomo bowiem, kto i jak ustalał hitlerowskie cenniki dla dygnitarzy państwowych tej klasy, co Goering. Niemniej wcale interesująco przedstawia się też sprawa oficjalnych dochodów p. marszałka.

— Ile wynosił pański dochód roczny?

— Otrzymałem 20 tysięcy marek miesięcznie jako marszałek Rzeszy, 3.600 marek miesięcznie — po odliczeniu podatków — jako dowódca lotnictwa; 1.600 marek jako przewodniczący Reichstagu. Poza tym uprawiałem działalność pisarską — ze wszystkich książek miałem prawie milion marek zysku.

— Czy utrzymanie nie kosztowało więcej od tego?

— Pewna ilość moich wydatków była opłacana inaczej. Berlin i Karinhall były utrzymywane przez państwo.

— Czy nie wydawał pan wielkich sum na obrazy? — Więcej niż pan zarabiał?

— Miałem pieniądze dość...

Nieźle to były czasy dla p. marszałka, ale... minęły. Nadeszła Norymberga. Niemniej jednak oprócz spadku pieniężnego i w naturze, który Goering pozostawił po sobie, a który przeżyła jego najbliższa rodzina, istnieje jeszcze polityczny spadek po nim. Spadek ten wyraża się w zakupach wojennych, w pasji podbojów. Jeszcze w celi norymberskiej Goering nie szczędził porad Amosom co do sposobu i metod atakowania ZSRR. Twierdził np. że Związek Radziecki nie należy atakować od zachodu, lecz od południa — „od podbrzusza”...

Teorie te, jak i wiele innych koncepcji strategicznych z testamentu politycznego wladcy III Rzeszy, wysoko cenią się po dziś dzień w niektórych krajach zachodnich.

ALEKSANDER PLACZKOWSKI

Co słyhać w przemyśle, handlu i... gdzie indziej

Nowoczesne snowadło automatycznie składa się z tzw. bębna oraz skomplikowanej ramy, zaopatrzonej w automatycznie działające wyłączniki, zatrzymujące samoczynnie snowadło w wypadku zerwania się jednej z tysiacy nitki osnowy, jak również w sygnalizatory świetlne wskazujące, która z nitki zerwała się.

Dotychczas zarówno bębny jak i ramy importowaliśmy z dewizy. W początkach bm. Łódzka Fabryka Maszyn Włókienniczych — przy czynnej współpracy fachowców z Centralnego Zarządu Przemysłu Jedwabniczego, którzy opracowali plany — wyprodukowała pierwsze trzy ramy tego typu.

Ponieważ zdały one całkowicie egzamin w praktyce, CZP Jedw. mógł zrezygnować z planowanego do końca 1958 roku importu 28 ram snowalniczych, zaoszczędzając w ten sposób poważną kwotę 78 tys. dolarów.



„Kukuleczka”

Ostatnie zmiany regulaminowe Łódzkiej gry liczbowej „Kukuleczka”, szczególnie odnośnie zmiany systemu losowania nagród premialnych wywołały szereg nieporozumień. Zgodnie z życzeniami naszych czytelników wrócić się do dyrektora „Kukuleczki” A. Bukowieckiego celem uzyskania odpowiednich wyjaśnień. Pytania dotyczyły losowania nagród rzeczowych za III kwartał br. oraz premii pieniężnych.

— Losowanie nagród rzeczowych za III kwartał — wyjaśnia nasz rozmówca — odbędzie się po raz ostatni 8, względnie 15 grudnia. Dla naszych stałych graczy przeznaczamy na nagrody telewizory, radiodiodniki, aparaty fotograficzne, komplety mebli itd. Przejście na miesięczne nagrody premialne spowodowały przede wszystkim życzenia samych graczy, oraz trudności w zgromadzeniu odpowiedniej ilości atrakcyjnych nagród. Tak więc począwszy od października, losujemy każdego miesiąca jedną z czterech gier, której uczestnicy mogą otrzymać w wyniku losowania pieniężne nagrody premialne.

— Komisja ustaliła wysokość nagród na 3 tys. zł każda. Tak więc szanse uzyskania tej kwoty będzie miało w tymże miesiącu 134 graczy. Losowanie tych premii odbywać się będzie z dwóch bębnow. W jednym znajdować się będą zwitki z końcówkami tysięcznymi złożonych kuponów; w drugim numer punktu przyjmowania kuponów „Kukuleczki”.

Losowanie nagród premialnych za październik odbędzie się 1 grudnia, łącznie z cotygodniowym losowaniem numerów.

Zima za pasem



Fot. L. Olejniczak

SWETRY z japońskiej wełny

Łódzka Fabryka Trykotaży „Olimpia” otrzymała pierwszy transport wysokiej jakości wełny przedwytworzonej w Japonii. 36 ton tej przedwytworzonej wełny, odznaczającej się m. in. pięknymi, pastelowymi kolorami, pozwoli zakładom wyprodukować ok. 100 tys. sztuk eleganckich sweterków, bluzek, kamizelek oraz sukien damskich.

Trykotaże z japońskiej przed-

wytworzonej wełny będą wytwarzane na najnowocześniejszych w naszym przemyśle maszynach angielskich, umożliwiających wykonanie bardzo efektownych dzianin wzorzystych.

„Olimpia” wystąpiła do Centralnego Zarządu Przemysłu Dzwierskiego z wnioskiem o zezwolenie na uruchomienie z części tego surowca pochodzenia japońskiego produkcji w tzw. krótkich seriach. Chodzi o wzory bardziej pracochłonne, bardziej śmiałe i nie powtarzające się więcej, niż w 100 egzemplarzach. Projekt ten spotkał się z poparciem handlu, który korzystając z bezpośrednich powiązań z fabryką pragnie zamawiać m. in. artykuły nie mieszczące się w obecnej produkcji seryjnej „Olimpii”, np. dziane kostiumy, plisowane spodniczki i bluzki itd.

Komunikat Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Łodzi podaje do wiadomości, że w związku z wygasaniem epidemii grypy przynajmniej się szczepienia przeciw błonicy, ospie i gruźlicy.

Problemy łódzkich peryferii

Ulica Wici na Grabiecu jest nieznośnie długa. Idzie się nią, idzie, a końca nie widać. Zamiast samochodu zobaczyć tu można konia ciągnącego po ulicy plug lub bronę. W przestrzeniach między rozrzuconymi z rzadka domostwami — zielenią o ziminy. Domki te wyglądają z miejską, ale obok nich znajdują się takie budynki jak, obory, stodoły itp. Wszystko to wygląda trochę na miasto, a sporo na wieś.

Gdy się zajrzy do któregoś z tych domków, jego gospodarz najpóźniej nie może wyjść z podziwem:

— Z gazety? A o co się rozchodzi? Wszystko płacić jak należy. W odstawkach też nie zalegam. Co tu gazeta ma do sprawdzania?.. Ale później rozwiązują się języki..

ZA CO TEN PODATEK?

— Właściwie to za co my płacimy ten podatek lokalowy? Przecież jesteśmy rolnikami, domki są naszą własnością, płacimy podatki i inne świadczenia także jak każdy chłop, to po co jeszcze mamy płacić podatek lokalowy, tak jak każdy lokator w mieście?..

Z taką wypowiedzią spotkać się nie tylko na Grabiecu, ale i w innych krańcowych dzielnicach Łodzi, jak Nowe Złotno, Zarzew, Stoki itp. Problem to właściwie niewielki, chodzi tu o kilkadziesiąt złotych rocznie, ale chłop pa ta sprawa „grzyzie”. On chce mieć wszystko jasne jak na dłoni. I słusznie.

Kilka lat temu RN m. Łodzi podjęła uchwałę o płaceniu tego podatku. Miał to być podatek jak gdyby od szansy, jaką tym rolnikom daje miasto, a że nie wiadomo jak go nazwać, podciągnięto go pod „podatek lokalowy”.

TRZEBA SPRAWĘ POSTAWIĆ WYRAŹNIE

Tymczasem wiadomo przecież, że gospodarstwa rolne Łodzi i tak są opodatkowane wyżej niż typowe gospodarstwa wiejskie, bowiem są zależne do I strefy podatkowej. Dziwny się wydaje

fakt, że rolnicy ci — wśród których znajdują się przecież i radni — nie postawili dotąd tej sprawy wyraźnie na sesjach rad narodowych. Przecież jeżeli RN mogła podjąć taką uchwałę, to można również wnieść wniosek o tzw. reasumpcję tej uchwały.

PO CO NAM LOKATORZY?

W roku 1950 tym rolnikom łódzkich peryferii, którzy posiadają własne domki, dokwaterowano lokatorów. Jest to druga sprawa, która łódzkim chłopom „nie daje spać”. Oto charakterystyczna wypowiedź na ten temat innego rolnika z Grabieca:

— Po co nam te lokatory? Przeszkadzają tylko człowiekowi, a płacić nie chcą. My za nich płacimy czynsz, a oni nie chcą nam zwracać. Trzeba się potem włożyć po sądach... Na dodatek musimy przez nich należeć do Przymusowego Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości, a za to też się płaci..

Chłopi chcieliby się jak najprędzej pozbyć tych lokatorów, co — oczywiście — w obecnej sytuacji mieszkaniowej w Łodzi jest nie do pomyslenia. Można natomiast i trzeba — unormować wreszcie stosunki między chłopami a lokatorami. Może lepiej byłoby, gdyby ci lokatorzy sami regulowali należność za komorne, a nie poprzez właścicieli?

GDYBY PRZEZ ŁÓDZ PLYNELA RZĘKA..

— Miałem takie ładne kartofle, pomidory, kapustę, wszystko wygniło.. Takiej wody jak latoś, nikt nie pamięta. Wszystko zabrała.

Powiedziałem kobiecie, że by się nie przejmowała. Przecież PZU wypłaca rolnikom odszkodowania za plody zniszczone przez powódź. I tu okazało się, że jestem całkowicie naiwnym, jeśli chodzi o przepisy Zakładu Ubezpieczeń. PZU wypłaca odszkodowanie tylko za szkody wyrządzone przez prawdziwą powódź. Gdyby przez Łódź płynęła rzeka, gdyby były tamy i pękły — to wtedy by wypłacił. Tymczasem na 360 ha zie-

W szkolnym sklepiku...



Mała ekspedientka Hania Wiśniewska i jej koleżanka Wdowiak — uczennice szkoły pod ślawowej nr 100 przy ul. Bojowników Getta 18 zalaatwiają interesantów podczas przerwy lekcyjnej.

Foto L. Olejniczak

Ze wspomnieniami o szkole wiąże się obrazek sklepiku uczniowskiego, pełnego najróżniejszych „cudeniek” jak: gumki z myszką, kolorowe ołówki, zeszyty i bruliony. Wydawało się wówczas skrzętnie gromadzone „kieszonkowe” — jak przystało poważnemu uczniowi już nie na zabawki, lecz na owe przybory szkolne.

KONIECZNA JEST MELIORACJA

Czy jest rada na to, by historia tego lata nie powtórzyła się na Grabiecu? Tak. Na Grabiecu trzeba jak najszybciej przeprowadzić meliorację. Swego czasu — przed kilkunastu laty — były tu pola zmeliorowane, do dziś nawet widać jeszcze ślady głównego rowu odwadniającego. Później zaniedbano tę sprawę — z winy przede wszystkim samych rolników, a także DRN — Białuty, która od wyzwolenia nie interesowała się tą sprawą. Dziś — jak oblicza nowy przewodniczący Prez. DRN Białuty, Zygmunt Sikorski — łącznie z dokumentacją melioracja ta będzie kosztować ok. 2 mln złotych.

Sprawa kosztowna, ale konieczna. Niechaj dobre „położenie geograficzne” łódzkich rolników stanie się dla nich i pod tym względem realną szansą.

M. GALEWSKI

Listopad, deszcz i... kultura

Co robić w listopadowy, zalany deszczem wieczór? Idziemy do „Przedwiośnia” na występy artystów i „Indyjskiego wojownika”. Jeszcze do niedawna program artystyczny przed seansem zwał się występami kabaretu „Czarny Kot”. Zrezygnowano jednak z tego bądź z zobowiązującego (kabaret), określenia, zmieniło artystów i program.

Niestety — jest gorzej. W nowym programie — do przyjęcia jest tylko część muzyczna. Teksty są niesmaczne, część z nich trzeba określić jako repertuar poniżej pasa. Zastrzegając się, że nie nie mamy przeciwko i a k i o w i organizowania imprez przez Radę Miejsową Centrali Wynajmu Filmów, radzibyśmy byli oglądać najlepszych aktorów naszego miasta, słuchać tekstów z prawdziwego zdarzenia, pisanych przez zawodowych satyryków. Czy jest to naprawdę nie do osiągnięcia?

Inna rzecz, że ludzie „wala” do „Przedwiośnia” tłumem. Spragnieni są bowiem rozrywkę artystyczną, a w Łodzi nie ma w czym przebierać. I tu przydałoby się nieco inicjatywy.

Pomysł podsunęła nam ostatnio dyrekcja Teatru Narodowego w Warszawie. Zapobiegliwi ci panowie dbając o reklamę i frekwencję w swoim teatrze, postarali się bowiem o rozlepienie na murach Łodzi kilkadziesiątu afiszów reklamujących „Fedre”. A jest o reklamować... „Fedre”, klasyczna sztuka Jean Racine’a, jest bodaj największym wydarzeniem teatralnym Warszawy na przestrzeni ostatnich miesięcy. Eichlerówna w przedstawieniu tym przechodzi samą siebie — recenzenci pism stołecznych co do tego są zgodni.

Dzisiaj — od czasu do czasu jeździ ze swoim teatrem do stolicy, Łódź kulturalna po-

Mała ekspedientka Hania Wiśniewska i jej koleżanka Wdowiak — uczennice szkoły pod ślawowej nr 100 przy ul. Bojowników Getta 18 zalaatwiają interesantów podczas przerwy lekcyjnej.

Ze wspomnieniami o szkole wiąże się obrazek sklepiku uczniowskiego, pełnego najróżniejszych „cudeniek” jak: gumki z myszką, kolorowe ołówki, zeszyty i bruliony. Wydawało się wówczas skrzętnie gromadzone „kieszonkowe” — jak przystało poważnemu uczniowi już nie na zabawki, lecz na owe przybory szkolne.

Sklepik stanowił wygodę dla ucznia, a i szkoła miała pewien dochód.

Obecnie reaktywuje się — po okresie zamknięcia — spółdzielnie uczniowskie. W Łodzi istnieją one już przy 24 szkołach. W skład zarządu spółdzielni wchodzi wybrani uczniowie oraz jeden przedstawiciel rady pedagogicznej. Ponadto opiekę sprawuje dyrekcja PSS. Instytucja ta dostarcza towary, druki, książeczki członkowskie i załatwia transport towarów, a kiedy zachodzi potrzeba, pomaga również finansowo.

Spółdzielnie te otrzymują pewną marżę, którą przeznaczają na pomoce szkolne, gry sportowe, wycieczki itp.

Dyrekcja PSS rozpisala w listopadzie ankietę wśród uczniów szkół łódzkich na tematy związane ze spółdzielczością. Już pierwsze odpowiedzi świadczą o dużym zainteresowaniu młodzieży ruchem spół-

dzielczym. Zachęta do wzięcia udziału w ankiecie, trwającej do 30 bm. są niewątpliwie piękne nagrody. Są to aparaty fotograficzne, zegarki, teatki, wieczne pióra, książki, mundurki harcerskie i inne. Losowanie tych nagród odbędzie się w pierwszych dniach grudnia.

L. G.

NASZA KRONIKA

Dziś, 28 bm. w sali teatralnej MDK Rada Okręgowa ZSP organizuje koncert muzyki jazzowej w wykonaniu członków Łódzkiego Jazz-Klubu, na zakończenie którego odbędzie się Jam-Session z udziałem wszystkich ochotnych znajdujących się na sali.

Początek o godzinie 18. Bilety do nabycia w dniu imprezy w kasie MDK.

Dziś, 28 listopada o godz. 18 w lokalu PIT-K przy ul. Piotrkowskiej 102a odbędzie się czwarty koncert jazzowy, na którym wygłosi odczyt pt. „Zabytki historyczne ziemi radomszczańskiej” dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi mgr Roman Kaczmarek.

30 bm. o godz. 19 w sali imprezowego Klubu MPK, Piotrkowska 86, I piętro, odbędzie się wieczór 40 lat filmu radzieckiego. Prelekcję wygłosi redaktor Ludomir Rubach. Po prelekcji wyświetlony będzie film prod. radzieckiego pt. „Czterdziesty pierwszy”.

29 bm. o godz. 17 w Studium Wiedzy o ZSRR, ul. Narutowicza 28, odbędą się następujące wykłady:

„Włodzimierz Majakowski — poeta rewolucji” — Anatol Stern — recytacje Andrzeja Szalawski, „Narodziny nowej dramaturgii i form twórczości teatralnej w ZSRR” — red. Stanisław Powolocki, „Głowy, rolnictwo, lokalizacja surowców rolnych ZSRR” — mgr Waclaw Musiał.

Występ Barszczewskiej 2. XII, a nie 9. XII

Jak informuje Teatr Powszechny, przedstawienia B. G. Shawa „Czarna dama z sonetów” i „Małż przeczniczeni”, które zostały przełożone z dnia 18 listopada na dzień 9 grudnia br., odbędą się w dniu 2 grudnia, tj. w najbliższy poniedziałek.

A więc bilety zakupione na dzień 18 listopada, zachowują swoją ważność na dzień 2 grudnia br., na oznaczone godziny.

W Kutnie produkują leki przeciwgrzybicowe

W Kutnowskich Zakładach Farmaceutycznych trwają przygotowania do uruchomienia produkcji nowych, importowanych dotychczas leków przeciwko chorobom grzybicowym. Będą to antyseptyki przeciwgrzybicowe, tzw. furosen i furina.

Jak wykazały badania przeprowadzone w Instytucie Leków w Warszawie, nowe środki zastępują z powodzeniem importowane specyfiki przeciwko grzybiczy. W 1958 r. kutnowskie zakłady dostarczą już na rynek kilkadziesiąt kilogramów nowych leków.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłecyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15
Pryw. Pomoc Lek. 333-33

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Ciemności kryją ziemię”, „Mała scena” g. 20 „Dom Kobiet”
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Emilia Galotti”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Cyd”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Ich głowy”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bal w Savoy'u”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Zolnierz i Bieda”
„ARLEKIN” (Wólczańska 5) g. 17 „O krasnoludkach i sierotce Marysi”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (sala Budowlanych, Piotrkowska 232) g. 19.30 „Grzech”
ZESPÓŁ „KUZNICA” (hala Wimy) „Krzyżacy” wg H. Sienkiewicza g. 18.30

MUZEUM

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 11-16.
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 14-20.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) Film dok. g. 15. „Zelazna maska” — dozw. od lat 12 g. 16. 18. 19.
DWOROWE (Dworzec Kaliski) „Decyduje jed na chwila”, „Przyszli mistrzowie kanoe”, „Czarodziejski dary” g. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22.
GŁYNIA (Tuwima nr 2) Film dok. g. 9. Program dla najmłodszych „Cudowna podróże” g. 16. 17. „Lunatyk” — dozw. od lat 14 g. 10. 12. 14. 18. 20.
MŁODA GWARDIA (Zelona 2) Film dok. g. 9. „Ludzie i kaprale” — dozw. od lat 18 g. 10. 12. 14. 16. 18. 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Ostatnia walka Apana” dozw. od lat 12 g. 16. 18. 20.
PIONIER (Franciszkańska 31) „Młynarz Ozyżka” dozw. od lat 7 g. 16. „Biedny może umierać” dozw. od lat 16. g. 18. 20.
POLONIA (Piotrkowska 67) Film dok. g. 10.15. „Kapelusz pana Anatola” dozw. od lat 16. g. 11. 13. 15. 17. 19. 21.
POKÓJ (Kazimierza 6) Film dok. g. 21.30. „Prawo ulicy” dozw. od lat 16 g. 15.30. 17.30. 19.30.
I MAJA (Kilińskiego 178) „Strach” dozw. od lat 16. g. 15.30. 17.30. 19.30.
PRZEDWIOSNO (Zelona 76) „Noc sylwestrowa” g. 15.30. 17.30. g. 19.30. „Indiani w wojownik” — występ artystów — sprzedają bilety na występy od godz. 15

ZOO — czynne g. 9-18
PALMIARNIA (Park Zrodlika) czynna godz. 10-18.

Dyżury aptek

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne
DYZYRY SZPITALI
Polożnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 24-38 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Baluty, Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 — Polesie.
Pomocy lekarskiej dla dorosłych udzielają od godz. 19 do 22 poradnie: Piotrkowska 102 — dla dzielnicy Śródmieście, Piotrkowska 67 — dla dzielnicy Polesie, Lagiewnicka 36 — dla dzielnicy Baluty, Piotrkowska 269 — dla dzielnicy Ruda, Lecznica 6 — dla dzielnicy Chojny, Zuli Pacanowskiej 13 — dla dzielnicy Staromiejskiej, a dla mieszkańców Łodzi Stoki przy ul. Zbozce 18a w godz. od 19 do 21.
Chirurgia: Wojsk. Szpital Kliniczny, ul. Zermoskiego 113.
Internia: Szpital Min. Spraw Wewnętrznych — Północna 42.
Larwologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kościuszki 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14

GOSPODIA inteligentna w wieku średnim potrzebna do profesora z zoda dla prowadzenia gospodarstwa (wszystkie wygody) z dobrą znajomością kuchni dochoząca lub na stałe. Referencje konieczne. Gdańska 116-17 od szóstej-ósmej 19660 G

NAGLA Pomoc Lekarzy Specjalistów. Wizyty domowe załatwi natychmiast przez całą dobę tel. 553-55
Dr REICHER specjalista wenerycznych, skórnych, płciowych (zaburzenia) 8-9 16-19. Piotrkowska 14

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią z wygodami zamienie na 3 pokoje. Wiadomość tel. 244-92 19630 G
POKÓJ z kuchnią i pokojem oddzielny zamienimy na równorzędne przy wspólnym przedpokoju. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19496”
POKOJU na dwa — trzy razy w tygodniu poszukuje przyjeżdżająca — do brze zapłaci. Oferty skła dać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19770”
POKÓJ na I piętrze za mienie na pokój z kuchnią. Koszty remontu zwracam. Wiadomość tel. 309-25 19706 G
POKÓJ, kuchnia z wygodami, ogródek zamienie na duży pokój z wygodami w śródmieściu. Stoki ul. Skalna 77 m. 3
DELEGOWANY inżynier z córka studiująca poszukuje pokoju sublokatorskiego na 3 miesiące. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19752”
MŁODE bezdzienne małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres jednego roku. — Dzielnica czołbista. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19750”
MŁODE bezdzienne małżeństwo pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego na miesiąc z od dzielnym wejściem. Oferty pisemnie Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „19747”
ŁADNE 2 pokoje, kuchnia, śródmieście, często we wygodzie zamienie na pokój kuchnia w blokach do III p. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19758”
POKÓJ z kuchnią z wygodami oraz pokój osobno z centralnym ogrzewaniem w blokach zamienie na 2 lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość tel. 290-40 wewn. 492 godz. 7.30-15 19652 G
DUŻY pokój, I piętro zamienie na pokój z kuchnią. Koszty remontu zwracam. Abramowskiego 38 m. 15 19625 G
DUŻY pokój z przedpokojem, wspólna kuchnia, wygodami w centrum za mienie na pokój, kuchnia lub 2 małe z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19570”
POKÓJ, kuchnia, przedpokój, wygodny w blokach — Osiedle Mireckiego (nieistnie komorne) zamienie na 2 pokoje, kuchnia, względnie duży pokój, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19681”

NAUKA

KURSY haftu maszynowego oraz kroju i szycia organizuje TKWP. Zapisy sekretariat szkoły Wróblewskiego 15 pokój 210 piętrowy II, godz. od 8-17 6245 k
KLUB Motorowy LPZ w Łodzi Al. Kościuszki 68 przyjmuje zapisy na amatorskie kursy samochodowe i motocyklowe w godz. od 8-15. Uwaga: poborowi i członkowie LPZ korzystają ze zniżki 6217 k

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopięciowych. Piotrkowska 109-6 18190 G
PIĘĆ TRÓJEK tel. 333-33 Prywatny Punkt Wzrostu Lekarzy Specjalistów załatwia wizyty domowe całą dobę
Dr WOJNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe, Nowotki 7, front 11-13, 17-19
Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopięciowych. 16-18. Nawrot 32
ZDJĘCIA rentgenowskie zębów wykonuje specjalnie rentgen dentystryczny, Piotrkowska 121

ZMIANA NAZWY I ADRESU
Spółdzielnia Inwalidów „RUDZIANKA”
uprzejmie zawiadamia, że zgodnie z uchwałą członków Walnego Jesiennego Zgromadzenia Spółdzielni z dnia 23 listopada 1957 roku zmieniła dotychczasową swą nazwę i adres jak niżej:
Wólczańska Spółdzielnia Inwalidów „TKANINA”
Łódź, ul. Sienkiewicza nr 1.
Tel. 299-45 i 234-93.

UNIEWAŻNIENIE
Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź — Ruda
unieważnia zagubioną pieczętatkę nagłówekową w okresie od dnia 18. VIII. 1957 r. do dnia 14. IX. 1957 roku pod nazwą „Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź — Ruda Sekcja Zaopatrzenia”.

MŁYNI elektryczne do mielenia kawy o dużej wydajności kupimy. — Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 pod „6241”

MASZYNE elektryczne do krojenia wedlin (automat) marki „Berkei” kupimy. Oferty Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 pod nr „6240”

SAMOCHÓD „KDF” lub inny 2-osobowy sportowy kupię. Oferty z podaniem ceny składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19635”

ROWER męski i damski w bardzo dobrym stanie kupię zaraz. Tel. 340-18 19636 G

SPRZEDAŻ
ŁADNE orzechowe biurko do sprzedania. Tel. 320-35 19727 G
GREMPEL wymiar walców 80 cm dl. sprzedam. Tel. 367-10

PIANNO krzyżowe — sprzedam lub zamienie na motocykl. Łódź, ul. Kaliska 13 m. 4

MASZYNY do szycia „Singer” — rotacyjna 99 i damska sprzedam. — Próchnika 29-21

WÓZ na balonach tanio sprzedam. Kadłubka 34, Dąbrowa 19520 G
SAMOCHÓD ciężarowy „ZIS” 3 t. po kapitalnym remoncie sprzedam Sulejów, Taraszczyńska nr 11 19411 G

ZEGAR stojący „Becker” sprzedam. Brzeźna 18-3, tel. 301-67 godz. 18-19 19997 G
SAMOCHÓD osobowy „Ford” sprzedam. Północna 21 Wdowiak

RENCISTKA poszukuje pracy do malenkiego dziecka. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19634”

ZAMAWIAJĄCE PRENUMERATĘ na rok 1958

Prenumeratę przyjmują w terminie do dnia 15 grudnia 1957 roku wszystkie urzędy pocztowe, listonosze — od osób prywatnych. Prenumeratę od instytucji społecznych i państwowych oraz zgłoszenia zbiorcze prenumeraty przyjmują oddziały wojewódzkie i delegatury powiatowe „RUCH”.
Najdogodniejszą formą jest wpłata prenumeraty przekazem PKO, również w terminie do 15 grudnia 1957 roku na konto PKO 1-6-100020 Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „RUCH” Warszawa, ul. Srebrna 12 z zaznaczeniem na drugiej stronie blankietu nadawczego (odcinek dla odbiorcy) jakiej czasopiśmie i na jaki okres się zamawia.
PRZEGLĄD ZWIĄZKOWY
pomaga aktywności związkowemu w samodzielnym organizowaniu pracy związkowej i w słusznym realizowaniu zadań związków zawodowych.
Prenumerata roczna — 48 zł, półroczna — 24 zł, kwartalna — 12 zł, egz. pojed. 4 zł.
BIULETYN CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
czasopismo o charakterze dziennika urzędowego ze względu na swą treść i charakter niezbędne w pracy wszystkich instancji związkowych.
Prenumerata roczna — 40 zł, półroczna — 20 zł, kwartalna — 10 zł.
ŚWIETLICA
miesięcznik ilustrowany służący sprawie upowszechnienia kultury i oświaty.
Prenumerata roczna — 48 zł, półroczna — 24 zł, kwartalna 12 zł, egz. pojed. 4 zł.
PRZYJACIEL PRZY PRACY
ilustrowany miesięcznik instrukcyjno-popularyzacyjny poświęcony zagadnieniom bezpieczeństwa i ochrony pracy.
Prenumerata roczna — 24 zł, półroczna — 12 zł, kwartalna — 6 zł, egz. pojed. 2 zł.
DZIAŁKOWIEC
ilustrowany miesięcznik poświęcony sprawom społeczno-organizacyjnym oraz fachowym pracowniczego ogrodnictwa działkowego.
Prenumerata roczna — 30 zł, półroczna — 15 zł, kwartalna — 7.50, egz. pojed. 2.50 zł.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci współzawodowicy i byłego członka Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Fryzjerów „Postęp”
S. + P.
Stanisława Kaucza.
składają żonę, córce i rodzinie
RADA NADZÓRCZA ZARZĄDU oraz CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI.

Z powodu zgonu
Stanisława Kaucza
członka Rady Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy i zasłużonego działacza rzemiosła wyrazy współczucia żonie i najbliższej rodzinie składają
RADA i ZARZĄD ŁÓDZKIEGO ZW. SPÓŁDZIELNI PRACY.

W związku ze śmiercią
Stanisława Kaucza
dlugoletniego działacza Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy
serdeczne wyrazy współczucia małżonce i rodzinie składają
ZARZĄD MIEJSKIEGO KOMITETU ODBUDOWY WARSZAWY W ŁÓDZI.

W dniu 25 listopada 1957 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, przeżywszy lat 70 nasz najukochańszy ojciec i dziadziuś
S. + P.
Józef Wiczorek
mistrz tkacki
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 listopada 1957 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Kurczakach w Łodzi, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokiej żałobie
CÓRKA, WNUCZKA I RODZINA.

Drogiemu koleźce inż. Antoniemu Michałowiczowi wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu zgonu
syna Janusza
składają
WSPÓLPRACOWNICY I PRACOWNI ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANEJ i RADA ZAKŁADOWA WOJEWÓDZKIEGO BIURA PROJEKTÓW W ŁÓDZI

TRZY pokoje z kuchnią z wygodami zamienie na dwa razy po pokoju z kuchnią względnie pokój z kuchnią i duży pokój. Wiadomość Nawrot 39 m. 8 19540 G
LOKAL posklepowy i mieszkanie oddzielnie w śródmieściu zamienie na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „19877”

POZNAŃ — 3 pokoje z kuchnią i wygodami za mienie na podobne w Łodzi. Łódź tel. 222-46, w godz. 16-19
PRZYJEZDNY sytuowany pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekierującym wejściem na dwa dni w tygodniu. Cena obłożna. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „19588”

ROZNE
WSPÓLNIKA z 20.000 zł do kupna działki rolnej poszukuje. Miejscowość letniskowa. Wiadomość Piotrkowska 255 m. 58
KOZUCHY, futra czyści i odświeża punkt usługowy Obr. Stalingradu 13
ZGUBY
KUSZTEŁAK Jerzy — Łódź, Fornalskiej 11 zgubił pieczętatkę o brzmieniu „Konwojent ZSS Transport nr 108”

PRACOWNICY POSZUKIWANI
PRACOWNIKA ze specjalnością chemii spożywczej na stanowisko kierownicze zatrudni od zaraz Z.S.S. Zakład Sólówek i Bufetów. Informacji udzieli sekcja kadr i szkolenia Łódź, ul. Piotrkowska 44 w godz. od 7 do 14.
LASTRYKARZY, stolarzy, cieśli, 6 monterów do wodn. kan. i centr. ogrzew. oraz 6 spawaczy wysoko wykwalifikowanych zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Łódź-3. Wynagrodzenie i przypadające świadczenia wg. układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Łódź, ul. Fabryczna 18. 6249-K
SAMODZIELNYCH sprzedawców do kiosków spożywczych i sprzedawców do sklepów zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców Łódź-Południe. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje sekcja kadr w godzinach od 9 do 13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 190.

MASZYNE
DZIURKARKĘ BIELIŻNIANĄ
PEŁNY AUTOMAT
zakupi natychmiast Spółdzielnia Inwalidów im. St. Martyki w Łodzi, ul. Piotrkowska 73, tel. 218-68. 6254-K

Spółdzielnia Pracy „Elektromechanik”
Łódź, ul. Wieckowskiego 54
tel. 227-72 i 358-36
uprzejmie zawiadamia, że przyjmuje zlecenia na roboty spawalnicze jak:
spawanie elektryczne i acetylenowe stali i metali kolorowych.
Spółdzielnia dysponuje fachowym personelem. Wyżej wymienione roboty wykonuje w krótkim terminie.
Koszty spawania wg. obowiązujących cenników.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAMY domek jednorodzinny 4-iżbowy wolny, solidnie wykonany przy krańcowym przy stanku Złotno. Cena 350 tysięcy złotych. Poszukujemy pilnie parcel budowlanych — Zabieniec — Stoki — Radogósz. — Zgłoszenia Biuro Pośrednictwa Kupna — Sprzedaży Nieruchomości Spółdzielni „Czystość” Piotrkowska 39 tel. 377-51 godzina 8-20 6246 k
KUPNO
SZAFĘ trzydrzwiową koloru ciemny (połysk) okazjnie kupię. Tel. 291-40 wewn. 146 do godz. 15
PIEC stalopaliny kupię. Piotrkowska 108 (pracownia parasoli) 19687 G

Opieka lekarska

Kalendarz wojskowy wydany przez zachodnio-niemieckie Ministerstwo Wojny zawiera m. in. następujące uwagi: „Zolnierze wszystkich stopni posiadają prawo do opieki lekarskiej. Opieka ta polega na:

1. Zabiegach lekarskich.
2. Zaoopatrzaniu w leki.
3. Wyposażeniu w części zapasowe”.

Kwalifikacje

Kierowca samochodowy Ted Chapman, który ubiegał się o posadę w zakładzie komunikacji miejskiej w Columbus (USA), tak określił swoje umiejętności: Prowadziłem raz cudzy samochód podczas dżdżystej nocy po ruchliwej ulicy z szybkością 100 km na godz. Przejechałem tak przez przejazd kolejowy, wzięłem dwa wiraże, a przy tym jedną ręką obejmowałem przyjaciółkę.



„French Cancan”

Barwny film produkcji francusko-włoskiej pt. „French Cancan” po święcony jest założycielowi słynnego paryskiego kabaretu Moulin Rouge, który m. in. wstawił się wprowadzeniem tańca French Cancan.

W filmie występują m. in. Jean Gabin, Francois Arnoul oraz piękna Maria Felix, którą widzimy na zdjęciu w jednej ze scen.

Powody

Oto trzy przyczyny rozwodów udzielonych ostatnio w Stanach Zjednoczonych: w Miami pewien małżonek otrzymał rozwód, ponieważ żona w ciągu 4 lat nie przyrządziła ani jednej potrawy; w Chicago — rozwód na wniosek żony, gdyż mąż zaciągnął pożyczkę w celu opłacenia kosztów jej pogrzebu; w St. Louis — na wniosek żony, której mąż rozprzął wszystkie meble, dokonując w ten sposób podziału majątku.

Święty, który nie istniał

Od 75 lat w londyńskiej dzielnicy Nunhead stoi kościół im. świętego Antonina. Przez 75 lat mieszkańcy tej dzielnicy chodzili do kościoła i nie przejmowali się tym, kim był właściwie św. Antolin. Dopiero proboszcz kościoła, który zamierzał wygłosić pogadankę o życiu świętego, stwierdził, że taki nigdy nie istniał. W najbliższym czasie kościół w Nunhead ma otrzymać nowe wezwanie.

Dopiero w 1961 R.

Amerykańskie szkoły inżynierskie, kształcące fachowców rakietowych, ogłosiły iż wolne miejsca na studia będą dopiero w roku 1961. Od czasu wypuszczenia „sputnika” notuje się olbrzymi napływ kandydatów do tych szkół.

Do trzech razy sztuka

Kiedy żona Dennisa Joyce'a z Kalifornii (USA) zadzwoniła do męża, ten nazwał ją imieniem Norma. Wzbudziło to jej podejrzenia, gdyż imię jej brzmiało: Geneve. Z pomocą policji wyjaśniła ona, że mąż jej ma drugą żonę. Przy okazji wyszło też na jaw, że w Nowym Jorku mieszka jego trzecia żona — Maria.

„Matrymonialne”

W jednej z wiedeńskich gazet ukazało się następujące ogłoszenie: „34-letnia Sputnikka poszukuje rakiety towarzyszącej. Zgłoszenia pod Atom”.



Uśmiechnij się

... A przecież uprzedzałem że dla jajek będzie za ciepło!

Boks na pierwszym planie

Z pięściami NRF, Austrii, Szwajcarii i Włoch spotka się reprezentacja Łodzi w niedalkiej przyszłości

Najbliższym międzynarodowym meczem bokserskim w Łodzi będzie rewanżowy pojedynek Łódź — Hanower. Spotkanie to rozegrane zostanie 2 lutego 1958 r. w nowej hali sportowej. Do tego czasu gotowe już chyba będą wszystkie urządzenia naszego reprezentacyjnego obiektu, toteż organizatorom meczu jak i widzom nie grozi więcej, widzowska buda.

ŁOZB otrzymał również potwierdzenie rozegrania dwóch spotkań w Austrii. Pierwsze odbędzie się 1 marca w Wiedniu. Na mecz ten przyjedzie przedstawiciel związku bokserskiego Szwajcarii, który zamierza z przedstawicielami Łodzi podpisać umowę na rozegranie spotkań w Lucernie, a więc mieście przyszłych mistrzostw Europy w 1959 r. Jak z tego widać, Szwajcarii pragną spopularyzować boks w swym kraju, by wystawić na mistrzostwach silną reprezentację.

Na dobrej drodze znajdują się pertraktacje z Włochami.

Oczywiście porozumienie uzależnione jest od wydania przez władze włoskie wiz wjazdowych dla Łoździan. Działacze obu stron są jednak dobrej myśli i sądzą, że w najbliższym czasie uda się ustalić konkretne terminy spotkań.

Zanim jednak rozpocznie się bogaty sezon imprez międzynarodowych, nasi pięściarze powinni ze zdwojoną energią popracować nad poprawą formy, co przysądzi się również w rozgrywkach ligowych. Obecnie — jak wiadomo — obie łódzkie drużyny II-ligowe, Gwardia i Budowlani, pauzują aż do 15 grudnia.

CIEKAWOSTKI Łódzkie

■ Dziś w nocy wyjedzie do Lublany w Jugosławię reprezentacja Łodzi w piłce siatkowej. Na wyjazd zakwalifikowali się: Adamczyk, Janczewski, Przybysz, Szyrowski, Radomski, Tefianiec, Frontczak, Makaruk, Grochowski, Kosciński, Gasek, Zawada (trener), Fibich (kierownik drużyny), Szmelke (sedzia), Lis (prezystawiciel LKKF).

Turniej w stolicy Słowenii rozpocznie się 1 grudnia.

■ Polski Związek Kolarski ogłosił pełną listę kolarzy, którzy otrzymali licencję A. Wśród tych zawodników najwyższej klasy znalazło się 6 kolarzy łódzkich: Jankowski, Pijanowski, Liszkiewicz, Scibiorek, Ruch i Waszko. Kolarze licencji A będą mogli brać udział we wszystkich wyścigach w odróżnieniu od kolarzy posiadających licencję B. Podzieleni zostali również na dwie grupy kartowicze. Przejście do wyższej grupy następuje pod koniec każdego sezonu zgodnie z opracowanym regulaminem.

■ Dziś o godz. 18 w sali Startu przy ul. Piotrkowskiej 48, red. L. Szumlewski wygłosi pogadankę sportową pt. „Najlepsi lekkoatleci świata”. Temat pogadanki powinien zainteresować wszystkich zwolenników królowej sportu zwłaszcza, że prelegent omówi również osiągnięcia lekkoatletyki okresu przedwojennego. Start zaprasza na rozdanie nie tylko swoich członków, ale sympatyków klubu i lekkoatletyki.

O Puchar Europy

W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskiego pucharu Europy I-ligowa drużyna hiszpańska Sevilla pokonała w środę 27 bm. na własnym boisku duński klub Aarhus 4:0 (3:0). Spotkanie rewanżowe odbędzie się 4 grudnia w Kopenhadze.

Po porażce z Francją koszykarze polscy zwyciężają w Genewie

Po niedzielnej porażce z Francją, reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn odniosła sukces wygrywając

w Genewie ze Szwajcarią 75:53 (35:19). Polacy, mimo pewnego zwycięstwa w Szwajcarii, nie zaprezentowali się najlepiej. Szczególnie dotyczy to obrotowych.

Dużą atrakcją meczu było zastosowanie aparatów sygnałizujących przekroczenie tak ważnych w nowych przepisach 30 sekund. Aparatura „Omegi” zdała doskonale egzamin. Kierownictwo ekipy polskiej czni starania, aby zakupić taką aparaturę na przyszłoroczne mistrzostwa Europy kobiet w Łodzi.

W poniedziałek 25 bm. rozpoczął się w Warszawie zgrupowanie naszych reprezentacyjnych koszykarek, przygotowujących się pod kierunkiem trenera J. Grodeckiego do mistrzostw Europy (Łódź — maj 1958 roku). Wprawdzie turniej o mistrzostwo Europy rozpocznie się dopiero za siedem miesięcy, ale nasi trenerzy są zdania, że tylko długofalowe przygotowania mogą przynieść właściwe rezultaty.

Hokeiści śląskich drużyn będą najgroźniejszymi rywalami ŁKS

Pierwsze wyniki spotkań hokejowych o mistrzostwo II ligi, w której, jak wiemy, walczy ŁKS wskazują, jakie drużyny są do tej batalii najlepiej przygotowane.

W czwartej parze zmierzyli się na Torwarze zespoły Pomorzana i Fortuny (Wry). Hokeistom toruńskim nie powiodła się pierwsza próba. Przegrali oni mecz 4:6. Najbliższym przeciwnikiem hokeistów ŁKS będzie zespół katowickiego AZS. Tym razem łódzianie wystąpią na Torwarze, w najbliższy poniedziałek 2 grudnia.

W Łodzi natomiast będziemy w niedzielę świadkami spotkania bydgoskiej Polonii ze Stoczną Gdańsk. Gdańscy hokeiści dadzą się po raz pierwszy poznać publiczności łódzkiej. Początek zawodów o godz. 11. Bilety w przedsprzedaży są do nabycia w LKKF, pok. 26.

o awans do I ligi. Zresztą nie mogło być inaczej, bowiem zespoły te mając do dyspozycji sztuczne lodowisko miały możliwość znacznie lepiej przygotować się do sezonu.

W czwartej parze zmierzyli się na Torwarze zespoły Pomorzana i Fortuny (Wry). Hokeistom toruńskim nie powiodła się pierwsza próba. Przegrali oni mecz 4:6.

Najbliższym przeciwnikiem hokeistów ŁKS będzie zespół katowickiego AZS. Tym razem łódzianie wystąpią na Torwarze, w najbliższy poniedziałek 2 grudnia.

W Łodzi natomiast będziemy w niedzielę świadkami spotkania bydgoskiej Polonii ze Stoczną Gdańsk. Gdańscy hokeiści dadzą się po raz pierwszy poznać publiczności łódzkiej. Początek zawodów o godz. 11. Bilety w przedsprzedaży są do nabycia w LKKF, pok. 26.

cytat Morciniek (58) **Judasz z MONTE SICURO**

Dlaczego jednak ten dziwny człowiek powiesił się, nikt nie mógł zrozumieć. Zastanawiali się wszyscy, szukali rozwiązania i w końcu stanęło na tym, że Golebiarz był nienormalny, „nieśpelną rozum” — jak to określili Deszterer.

— Ja wam co powiem — zakończył Luminal rozważania. — On już nie żyje, on już nic nie wie, nic nie czuje, jemu jest wszystko jedno, on już nie jest. Gdyby w zgnębieniu zły zegarek, to bym żałował tego zegarka. Ze zgubiłbym Golebiarza, nie ma co żałować, bo to nie był złoty zegarek...

Zwiedziły się baby w miasteczku i zaczęły przybiegać i dopychać się do bramy, by zobaczyć nieboszczyka, by się czegoś dowiedzieć, jak to było, czemu to się stało...

— A wydość się do jasnego pierona! — huknął na nie Partyzant. Wdrapał się na czół, skierował łufę armatki na miasteczko. Baby z piskiem pognały uliczkami, za nimi dzieci.

— Znowu powiedzą, pierońskie czutory, że to wina Fiammetty! — mrucał.

Potem odbył się pogrzeb. Padre Anniballe poszedł wcześniej, wylazł na wieżę swego kościółka i patrzył, kiedy montesicurowskie bractwo zejdzie w dolinę z ciałem Golebiarza.

Umówił się z Kuźmą, że kondukt pogrzebowy zaczeka w bramie starej Julii do godziny dwunastej. Potem on, padre Anniballe, będzie dzwonił na Anioł Pański, kondukt zaś wyjedzie z bramy i poniesie Golebiarza na cmentarz. Potem jeszcze pozornie będzie on bronili wejścia, jako że nie wolno grzebać samobójców na poświęconym cmentarzu, lecz oni go odepchną, otoczą i pokrzykując groźnie zmuszą go jakoby do odmawiania modlitw. Ale tylko wtedy tak uczynią, jeżeli przyjdzie ktoś spoza ich bractwa. Grób już będzie wykopany, gdyż od rana mozoła się tam Szubienicznik z Zeglarzem.

Kuźma wyjaśnił kamratom, dlaczego padre Anniballe „robi takie komedie” — jak to określił Partyzant. Czyny to dlatego, powiedział, bo nie chce się narazić swej zwierczości kościelnej. A jeżeli zmusi się go pozornie, będzie miał wymówkę i wszystko będzie w porządku. Golebiarz zostanie pogrzebany po chrześcijańsku.

Nie było trzeba „robić owej komedii”, bo Partyzant przewiesił stena przez karę i zapowiedział, że jeżeli ujrzy kogoś spoza ich bractwa, przepędzi go seria oddana w powietrze.

I tak zrobił. Gdy za pochodem wysypały się baby z miasteczka, tylko jedną serię wystrzelił ponad ich głowami i baby z wraskiem uciekły. Potem stanął przed cmentarną bramą i pilnował czy nie nadchodzi ktoś niepowołany. Padre Anniballe zaś odmawiał pacierze, kropił zwłoki, owinięte w koc, święconą wodą, śpiewał basem jakiś psalm żałobny i skończyła się ceremonia.

Po obiedzie zabrał z sobą Partyzanta na ubocze i długo się z nim umawiał. Partyzant brzdąkał na mandolinie i śpiewał półgłosem, a padre lekko basował i kiwał głową zadowolony.

Potem wyszli z miasta, usiedli na szosie i czekali na „autostop”.

Nadjechał Murzyn, zatrzymał samochód, uczynił gest zapraszający.

— Chociażes czarny jak sam diabeł, ale gębę masz poczciwą i złote serce! Pisana ci za to korona niebieska! — rzekł padre Anniballe, gdy wdrapał się na „jepepa”.

— Olraj! — mruknął zadowolony Murzyn, rad ogromnie, że duchowna osoba klepie go przyjacielsko po ramieniu i wskazuje na niebo.

Obok Murzyna usiadł Partyzant.

— Grać! Prosić grać! — domagał się Murzyn w łamanym języku włoskim, wskazując na mandolinę.

— Czemu nie? Już się robi! — rzekł Partyzant i zaczął grać jakieś zwirowane melodie mierzone synkopami. Murzyn cmołkał z zachwytem, przewracał oczami, miewał oślinione cygaro w ustach, belkotał coś rozanielony i pedził jak zwirowany Lucyfer. Padre Anniballe zaś siedział skulony w tył, odmawiał różaniec pod wtór świszczącego wichru i muzyki Partyzanta i czekał, kiedy zwalał się w przepaść.

Nie zwalili się w przepaść, lecz dojechali na przedmieście Ancony.

Morze ryczało i tłukło spietrzonymi falami o skaliste moło. Morze było szare i zimne. Pienilo się, wzdymało, zapadało, leciało i rozlatywało z jakim rozbitie o skały.

Przed wojskowym lazaretem stał żołnierz. Na widok padra Anniballe sprezentował broń, co tak rozuzliło mnicha, że podszedł do niego i powiedział:

— I tobie pisana korona niebieska!

Żołnierz o gębę drapichrusta, z białym orzelkiem na berecie ściągniętym zawiadacko na lewe ucho, w płaszczu, rozemniał się i trzymając wciąż karabin przed sobą jak świecę, rzekł czystą włoszczyzną:

— Wolalbym, padre, litr wina, niż twoją koronę niebieska! Albo ładna dziewczyna!

— Zbawionyś! — wrzasnął padre Anniballe. — Milujesz wino, masz w uszanowaniu służbę bożego, więc pisana ci niebieska korona. Pan Jezus też nie gardził winem, a to był nasz Pan! A co do tej dziewczyny, będziesz miał w niebie anielich do wyboru...

Partyzant spostrzegł, że zanosi się na religijną pogaduszkę, a przecież wybrali się do umierającego Fiammetty.

— Padre, a Fiammetta! — przypomniał mu z wyrzutem w głosie.

— A prawda! Zegnaj polski żołnierz, niech cie Bóg prowadzi do delekcyj Polski, a po śmierci królów w niebie z aniołkami, amen! — rzekł padre z namaszczaniem i uczynił krzyż nad trochę zdumionym rzeźmieszkim w angielskim mundurze, z polskim orzelkiem na zawadziackim, czarnym berecie.

— Zacny to naród ci Polacy! — mrucał zadowolony padre, gdy wstępował do lazaretu. Mieścił się w patrycjuszowskim, ocਾਲym palacu z uszczerbionym narożnikiem. Nadeszła drobniutka, biała siostra, zaprowadziła ich do dyżurki. W dyżurce pisala coś siostra Jolanta.